

Jak pokazało badanie Krajowego Rejestru Długów inflacja znacznie nadwyrężyła portfele Polaków. W ostatnim półroczu 2/3 Polaków ograniczyło koszty życia. Ankietowani najczęściej rezygnowali z wyjść do restauracji czy zakupu nowych ubrań, ale cięcia dotyczą też wydatków na wyposażenie domu, kulturę i rozrywkę oraz podróże. 60 proc. ankietowanych będzie zaciskać pasa również w kolejnym kwartale. Ta finansowa wstrzemięźliwość konsumentów może drogo kosztować przedsiębiorców, pogłębiając problem zadłużenia wielu firm i napędzając falę niewypłacalności w biznesie.

Wysoka, dwucyfrowa inflacja sprawiła, że Polacy wyraźnie ograniczyli wydatki konsumpcyjne. Według danych GUS w trzecim kwartale ub.r., ich wzrost był znikomy (0,9 proc. r/r) i najniższy od ponad roku. Konsumpcja w gospodarstwach domowych pierwszy raz spadła w ujęciu kwartalnym od czasu pandemicznej końcówki 2020 r.

Większość z nas ogląda każdą złotówkę

IMAS International na zlecenie Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej przeprowadziło badanie „Oszczędzanie Polaków w inflacji”, które pokazuje skalę ograniczenia wydatków wśród Polaków. Taką strategię radzenia sobie z podwyżkami przyjęło już 66 proc. konsumentów. Tylko co piąty ankietowany (22 proc.) nie zamierza sobie niczego odmawiać i nie zwraca uwagi na rosnące ceny. 12 proc. nie potrafi powiedzieć, czy zmieniło coś w swoich wydatkach.

– Podejście do ograniczania zakupów różni się, w zależności od wieku respondentów. W ostatnim półroczu młodzi wstrzymywali się od zakupów rzadziej niż starsi. W grupie 18-24-latków odsetek zaciskających pasa sięgał 56 proc., a w przypadku osób między 65 a 74 rokiem życia, już ponad 70 proc. – wskazuje Adam Łacki, prezes Zarządu Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej SA. Nieco bardziej skłonne do cięcia wydatków były też kobiety (71 proc.) niż mężczyźni (61 proc.).

Jak czytamy, główną i dominującą przyczyną decyzji o ograniczeniu wydatków, wskazywaną przez blisko 3/4 respondentów, jest odczuwalny wzrost cen produktów i usług. Duża część badanych (42 proc.) deklaruje też, że zamiast wydać, woli odłożyć pieniądze w obawie przed dalszymi podwyżkami. W przypadku niemal co piątej osoby powodem cięć jest obciążenie kredytem lub pożyczką.

Restauracje pierwsze na liście cięć

Najpopularniejsze sposoby oszczędzania to ograniczenie kosztów życia, rezygnacja z wyjść do restauracji, barów czy kawiarni. Ten sposób oszczędzania zadeklarowało zdecydowanie najwięcej, bo aż ok. 61 proc. Polaków. Ponad połowa (52 proc.) oszczędza też na zakupach ubrań, obuwia i akcesoriów. W odstawkę często idą również wydatki na wyposażenie domu (RTV/AGD, meble) – 48 proc., kulturę i rozrywkę (książki, kino, koncerty) – 46 proc. oraz na podróże – 45,5 proc.

W badaniu widać także, że Polacy rzadziej próbują zaoszczędzić na bieżących wydatkach, np. starając się obniżyć swoje zużycie prądu, wody albo paliwa. Robi to tylko około 30 proc. osób. Z „jedzenia na mieście” rezygnuje już dwa razy więcej z nas.

Najrzadziej oszczędzano na wynajmie mieszkania (7 proc.), jednak można założyć, że nie z własnej woli, a przez bardzo wysokie stawki i małą liczbę ofert na rynku. O tańsze lokum było w ostatnim półroczu dość trudno. Polacy rzadko rezygnują też z wydatków na Internet, telefon czy telewizję (13 proc.) oraz na edukację - szkolenia czy kursy pozalekcyjne dla dzieci (14 proc.). Blisko co piąty Polak, aby spłacić budżet ryzykuje swoim zdrowiem, oszczędzając na lekach bądź badaniach i wizytach lekarskich. 40 proc.

Skutki inflacji - 2/3 Polaków zaciska pasa

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: środa, 18, styczeń 2023 13:43

Katarzyna Sekuła

Odsłony: 1166

dosłownie zaciska pasa, mniej wydając na zakupy spożywcze, wykazało badanie KRD.

Mniej wydamy także w 2023 r.

Początek roku nie zapowiada się zbyt optymistycznie. 60 proc. badanych zamierza ciąć wydatki również w kolejnym kwartale. Co piąty Polak jeszcze nie wie, czy to zrobi, a tylko 16 proc. przyznaje, że nie będzie się ograniczać.

Wstrzemięźliwość konsumentów ma swoje odbicie w problemach finansowych wielu branż. Coraz więcej małych, lokalnych restauracji i sklepów jest zmuszonych zamknąć swoją działalność. Wg zebranych danych, w 2022 r. łączna liczba upadłości i restrukturyzacji wzrosła o jedną piątą w stosunku do poprzedniego roku.

Źródło: IP